

#zostanwpolsce



WYPOCZYNEK W POLSCE

- CIEKAWE, NIEOCZYWISTE MIEJSCA
- PROPOZYCJE DLA AKTYWNYCH
- CITY BREAK



PUBLIKACJA PRZYGOTOWANA PRZEZ REDAKCJĘ

Rynku
Turystycznego



Kierunek Szczecin

Odkryj Fabrykę Wody

Tak jak dwa atomy wodoru łączą się z atomem tlenu, by stworzyć wodę, tak edukacja i rekreacja tworzą harmonijną całość w niezwykłym kompleksie, który warto odwiedzić w Szczecinie. Mowa o Fabryce Wody, Aquaparku i Edukatorium. Miejsu, w którym można się bawić, eksplorować świat nauki i wypoczywać.

Zanurz się w Wodnym Świecie

Fabryka Wody to prawdziwy raj dla miłośników wodnych atrakcji. 21 niecek basenowych i 11 zjeżdżalni w strefie wewnętrznej i sezonowej zewnętrznej, są idealne zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Baseny rekreacyjne, wodne place zabaw, leżanki i masażery w wodzie, basen sportowy, plaża i boisko plażowe są gwarantem radości i wspaniałej zabawy.

Relaks w Saunarium

Największe saunarium w północno-zachodniej Polsce znajduje się w Szczecinie.

To prawdziwe sanktuarium, stworzone z myślą o tych, którzy pragną odetchnąć od codziennego zgiełku i zanurzyć się w świecie pełnym relaksu. Ulokowane na trzech poziomach, udostępnia gościom aż 16 tematycznych saun o unikalnym wystroju wnętrza. Znaleźć tu można także baseny schładzające, grocie lodową, centrum spa z gabinetami masażu czy komorą do floatingu.

Niech was porwie wir wiedzy

Edukatorium to fascynujące miejsce, w którym odwiedzający mogą odbyć niezwykłą podróż przez kosmos, historię ludzkości oraz głębiny mórz i oceanów. Znaleźć tu można doświadczenia i eksperymenty naukowe, symulatory lotu w kosmos, akwarium, ogromny tunel przenoszący do głębin oceanów, strefę zabawy w wodzie dla najmłodszych, oraz zobaczyć największy na świecie model cząsteczki wody.

Fabryka Wody to także idealne miejsce na organizację imprez okolicznościowych. Urodziny, wieczory panieńskie, firmowe spotkania – niezwykle przestrzenie i doświadczony zespół sprawią, że każde wydarzenie będzie wyjątkowe.

Fabryka Wody Sp. z o.o.
1 Maja 41, 71-627 Szczecin

Kontakt marketing@fabrykawody.eu
lub sprzedaz@fabrykawody.eu



SPIS TREŚCI

Gdzie w Polsce najlepiej wypoczywać w zgodzie z naturą?

Polska oferuje wiele miejsc, w których można wypocząć na łonie natury

6

Skarby na wschodzie

Polska wschodnia i północno-wschodnia to obszary wyjątkowe i atrakcyjne dla wypoczynku

8

Zdrowie i przyroda

Województwo kujawsko-pomorskie to obszar z wieloma atrakcyjnymi turystycznie miejscami. Mamy tu Bory Tucholskie, ale i jeziora, w tym słynne Gopło z położoną nad nim Kruszwicą czy Biskupin

14

Puszcza, zamki i industrialne atrakcje

Południowe Mazowsze to region, gdzie znajdują się w niewielkiej odległości atrakcje przyrodnicze, historyczne i związane z polskim przemysłem

16

Mniej znany Dolny Śląsk

Dolny Śląsk to prawdziwa kopalnia atrakcji turystycznych

18

Śląsk na dwóch kółkach

Choć pierwsze skojarzenie z województwem śląskim dotyczy raczej przemysłu, to trzeba pamiętać, że jest to obszar sprzyjający różnym formom aktywnego wypoczynku

20

Muzea i nie tylko

Muzea, centra nauki, skanseny, ekspozycje. W całej Polsce znajdziemy wiele tego typu obiektów, które są wspaniałymi atrakcjami turystycznymi zarówno dla małych, jak i dużych turystów

22

Zamki, pałace, dwory

Zamki są zawsze dużą atrakcją turystyczną. Są zarówno barwnym elementem krajobrazu, jak i pamiątkami historii

28



Wypoczywaj w Polsce!

Kolejny raz oddajemy w ręce czytelników nasz dodatek „Zostań w Polsce”. Jego początki związane są z pandemią i ograniczeniami w podróżowaniu poza granice kraju. Choć na co dzień zajmujemy się biznesem turystycznym, wówczas postanowiliśmy popularyzować ciekawe miejsca w Polsce, by przekonać niektórych, że naprawdę jest co podziwiać i jest gdzie wypoczywać w naszym kraju. Wydaje się, że pandemia, a właściwie brak możliwości wyjazdu za granicę, w jakimś stopniu zachęciły niektórych do zwiedzania

Polski. Dlatego po zniesieniu ograniczeń postanowiliśmy dalej pokazywać naszym odbiorcom, jak wielkie możliwości dla turystów stwarza Polska.

Piszemy więc o znanych i nieznanym miejscach, do których odwiedzenia zachęcamy. W tym dodatku prezentujemy specjalny blok opisujący atrakcje na wschodzie Polski. Dziś w wielu miejscach na ścianie wschodniej przedsiębiorcy turystyczni borykają się z problemami, z których naczelnym jest znacznie mniejsza liczba turystów. Pomóżmy im, odwiedzając te miejsca. My zyskamy wypoczynek, a nasi gospodarze możliwość dalszego prowadzenia swoich biznesów. Do zobaczenia gdzieś w Polsce! ✱

Redakcja „Rynku Turystycznego”

Gdzie w Polsce najlepiej wypoczywać w zgodzie z naturą

Polska oferuje wiele miejsc, w których można wypocząć w zgodzie z naturą. Zróżnicowany teren, wyjątkowe kompleksy leśne, liczne jeziora oraz wspaniałe pasma górskie zadowolą miłośników przyrody, ciszy i spokoju.

Wydarzenia ostatnich lat doprowadziły do zauważalnej zmiany nawyków urlopowych wielu Polaków. Turyści podróżujący po kraju coraz chętniej wybierają odpoczynek na łonie natury, rezygnując z odwiedzania większych miast. Jak wynika z badania Pollster „Polacy na wakacjach”, w trakcie urlopu najchętniej wypoczywamy i leniuchujemy (54 proc.) oraz zwiedzamy atrakcje turystyczne (39 proc.). Spory odsetek (29 proc.) spotyka się ze znajomymi, a 25 proc. spędza czas aktywnie, uprawiając sport. Polscy internauci wybierający wypoczynek w kraju, zapytani o to, co jest najważniejsze podczas wakacji, twierdzą, że pogoda (55 proc.), możliwość odpoczynku i relaksu (51 proc.) oraz towarzystwo (43 proc.).

W naszym kraju nie brakuje miejsc, które są gwarancją wypoczynku na łonie natury. Bory Tucholskie to jeden z największych kompleksów leśnych w Polsce, idealny dla osób szukających ciszy i kontaktu z przyrodą. Wśród największych atrakcji można wyróżnić rezerwaty przyrody, liczne jeziora (np. Jezioro Charzykowskie), możliwość uprawiania turystyki pieszej, rowerowej oraz kajakowej. Mazury, czyli Kraina Tysiąca Jezior, są najlepszym wyborem dla miłośników sportów wodnych i przyrody. Jest to również mekka osób nastawiających się na odwiedzanie parków krajobrazowych oraz rezerwatów przyrody (np. Puszcza Piska, jezioro Łuknajno). Oczywiście, że w tym regionie Polski królują kajakarstwo oraz żeglarstwo.

Puszcza Białowieża to wpisany na listę UNESCO jedyny naturalny las pierwotny w Europie. To unikatowe w skali nie tylko naszego kraju miejsce umożliwia m.in. obserwację żubrów i piesze wędrówki po licznych ścieżkach edukacyjnych.

Karkonosze oferują różnorodne atrakcje przyrodnicze, z możliwością wędrówek i podziwiania wodospadów. Do kluczowych atrakcji tych gór zaliczają się wodospad Kamieńczyka, Śnieżka, Śnieżne Kotły oraz Karkonoski Park Narodowy. – U stóp Karkonoszy powstaje unikatowy kompleks hotelowo-wypoczynkowy ze SPA i wodami termalnymi, zlokalizowany w miejscowości Stanisławów – między Szklarską Porębą a Karpaczem. Termy Karkonosze Resort & Spa jest otoczony malowniczymi górami i jednocześnie zapewnia możliwość wypoczynku z dala od miejskiego zgiełku zgodnie z ideą slow life. Bliskość znanych kurortów stwarza okazję do odwiedzenia wielu turystycznych

atrakcji – mówi Grzegorz Gacek, prezes zarządu HSP Management, spółki odpowiedzialnej za inwestycję.

Ze swojej dzikości i mniej zaludnionych terenów są doskonale znane inne polskie góry – Bieszczady. Wszyscy, którzy chcą nabrać dystansu do aglomeracji miejskich, znajdą w nich ukojenie. Pieniny to z kolei pasmo górskie słynące z malowniczych widoków i atrakcji wodnych. Kultowymi miejscami na mapie Polski są Szczawnica, Krościenko nad Dunajcem czy Czorsztyn.

Na bogatej liście atrakcji na pewno nie może zabraknąć Roztocza oraz Kaszub. Pierwszy region słynie z zieleni, lasów i malowniczych krajobrazów. Stanowi doskonały wybór dla rowerzystów i pieszych turystów. Kaszuby to z kolei region charakteryzujący się pięknymi krajobrazami, jeziorami oraz tradycyjną kulturą. Każde z tych miejsc oferuje unikatowe możliwości obcowania z naturą i stanowi gwarancję wypoczynku z dala od miejskiego zgiełku. ✱



Skarby na wschodzie

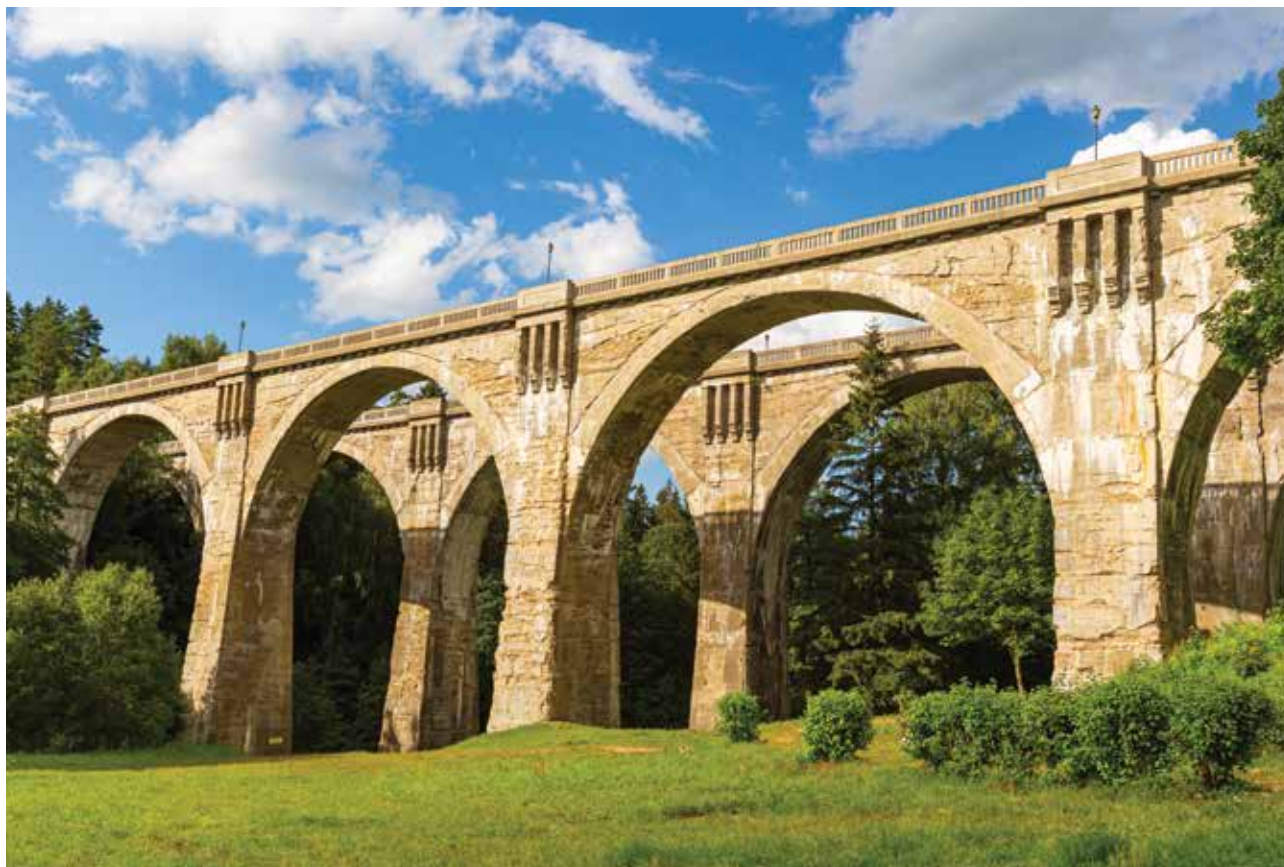
Polska wschodnia i północno-wschodnia to obszary wyjątkowe i atrakcyjne dla spragnionych wypoczynku. Na północy zachwycą nas jeziora i urozmaicony krajobraz, a przemieszczając się na południe, znajdziemy tam skarby przyrody, a także niezwykłą, wciąż żywą kulturę.

Warto więc wybrać się do wschodniej części naszego kraju, by móc odpocząć od codziennego zgiełku. Do tego w trudnym dla tamtejszych przedsiębiorców turystycznych momencie przyjazdy turystów z innych części kraju będą nieocenionym wsparciem.

GOŁDAP I MAZURY GARBATE

Gołdap i jej okolica wydaje się czasem pozostawać nieco w cieniu Pojezierza Augustowskiego, tymczasem jest to region oferujący praktycznie całoroczne atrakcje i możliwość zarówno aktywnego wypoczynku, jak i relaksu, a nawet podreperowania zdrowia. Do tego wokół mamy Mazury Garbate, które – jak sama nazwa wskazuje – mają bardzo urozmaicony krajobraz. Wzgórza Szeskie, znajdujące się koło Gołdapi, należą do najwyższych wzniesień w tej części Polski, a Góra Szeska jest trzecim najwyższym wzniesieniem w pasie pojezierzy i najwyższym na Pojezierzu Mazurskim. Wzniesienia są na tyle wysokie, że mamy nawet bezpośrednio w sąsiedztwie miasta ośrodek narciarski na Pięknej





Górze. Zważywszy na tamtejszy klimat, dodatkową atrakcją jest zwykle dość długi sezon. Do tego duże kompleksy leśne Puszczy Rominckiej i Boreckiej. Wszystko to sprawia, że okolica dostarcza doskonałych warunków zarówno do turystyki pieszej, jak i rowerowej.

W tym regionie znajdziemy wiadukty wyglądające jak akwedukty, piramidę projektu Thorwaldsena czy liczne gatunki zwierząt, wśród których niewątpliwie królem jest żubr.

Jedną z popularniejszych atrakcji powiatu są mosty w Stańczykach. Te imponujące konstrukcje są pozostałością dawnej linii kolejowej. Podobne, choć nieco mniejsze mosty znajdują się w okolicy jeszcze w dwóch miejscach.

Inną znaną w całej Polsce atrakcją jest piramida w Rapie. Jak przystało na piramidę, jest to grobowiec, tyle że nie faraonów, ale pruskiej rodziny Farenheitów. Grobowiec został wybudowany na początku XIX wieku według projektu słynnego wówczas

w całej Europie rzeźbiarza Bartela Thorwaldsena, autora m.in. pomników Mikołaja Kopernika i księcia Józefa Poniatowskiego w Warszawie. W okolicy znajdują się również liczne bunkry zajmowane w czasie wojny m.in. przez dowództwo Luftwaffe.

Sama Gołdap jest miastem należącym do sieci Cittaslow, gwarantuje więc spokój i relaks. Szczyci się też tym, że jest to jeden z początkowych punktów Unii Europejskiej. Miasto ma również status uzdrowiska. Dzięki temu poza typową dla pojezierza ofertą turystów znajdują tu warunki do poratowania zdrowia. Przy tym uzdrowisko jest atrakcyjne praktycznie przez cały rok. Na szukających zdrowia czekają tu m.in.: Pijalnia Wód Mineralnych i Leczniczych z grotą solną oraz tężnie solankowe. Te ostatnie liczą 220 m i są czwartymi pod względem długości tężniami w Polsce. Do tego położone są wyjątkowo malowniczo w pobliżu jeziora.



FOT. ADOBE STOCK



HAJNÓWKA, NAREWKA I BIAŁOWIEŻA

Te trzy miejscowości są punktem obowiązkowym dla odwiedzających Puszczę Białowieską. Hajnówka, która rozwinęła się z niewielkiej osady do rozmiarów miasta, wyrosła na przemyśle drzewnym. Dziś jest nie tylko siedzibą władz powiatu hajnowskiego, ale i doskonałym punktem wypadowym do zwiedzania Puszczy Białowieskiej i okolicznych miejscowości. Do tego dzięki znajdującemu się w tym mieście Parkowi Miniatur Zabytków Podlasia można obejrzeć wykonane w skali 1:25 modele zabytkowych budowli. Mamy więc w jednym miejscu Pałac Branickich z Białegostoku i którąś z podlaskich cerkwi, a także Pałac Carski z Białowieży, który nie dotrwał do naszych



czasów. Wszystko wykonano z wyjątkową dbałością o detale. Inną atrakcją Hajnówki jest kolejka wąskotorowa. Ten leśny pociąg kursuje w sezonie na trasie Hajnówka – Topidło. Tuż obok mamy gminę Narewka. Niekwestionowanym atutem tego miejsca jest przyroda. Występują tu unikatowe gatunki roślin oraz zwierząt, a wśród nich najprawdziwszy król puszczy – żubr, z którym można stanąć oko w oko podczas leśnej wędrówki czy rowerowej eskapady albo dojechać go zza szyby auta na przydrożnej łące.

Bogate walory przyrodnicze oraz ekologicznie czyste tereny stanowią znakomitą bazę dla licznych szlaków turystycznych, pieszych i rowerowych (w tym Green Velo), które tworzą ciekawą sieć i prowadzą do najróżniejszych zakątków – cennych ze względu na swoją przyrodę, kulturę i historię. Usytuowane przy nich są miejsca ogniskowe, strefy odpoczynku i rekreacji, punkty obsługi rowerzystów, tablice informacyjne, wiaty oraz wieże widokowe. Atrakcją jest też zbiornik Siemianówka, który umożliwia wypoczynek nad wodą i uprawianie sportów wodnych. Gmina Narewka to swoisty tygiel kulturowo-wyznaniowy. Obowiązują tu dwa kalendarze – gregoriański i juliański, a na ulicach słychać miejscową gwarę. To tu wyraźnie przenikają się tradycje polsko-białoruskiego pogranicza, a miejscem

doskonale eksponującym to zjawisko jest Galeria im. Tamary Sołowiej w Narewce.

Charakterystyczną cechą gminy jest harmonijny układ zabudowy wiejskiej oraz dobrze zachowana drewniana architektura, wśród której dojrzeć można typowe na tym terenie domki z otwartymi okiennicami. Zabytkowe cerkwie, kościoły, przydrożne krzyże, kapliczki oraz XVIII- i XIX-wieczne cmentarze świadczą zaś o bogatej przeszłości tych terenów.

Wreszcie Białowieża, nieformalna stolica Puszczy Białowieskiej. To tutaj znajduje się siedziba Białowieskiego Parku Narodowego. Tu również (no, właściwie nieco obok samej Białowieży) można zobaczyć żubra. Oczywiście w tym regionie można spotkać go nawet jadąc drogą, jednak te majestatyczne zwierzęta nie współpracują z turystami i zdani jesteśmy na przypadek, podczas gdy w Rezerwacie Pokazowym Żubrów mamy je na stałe. Inne miejsce, w którym możemy poznać bliżej miejscową kulturę i dawne życie mieszkańców, to Skansen Architektury Drewnianej Ludności Ruskiej Podlasia. Co ciekawe, część z prezentowanych tu obiektów umożliwia noclegi turystów.





Halo



Halo! Odpocznij latem!

Sprawdź nową, polską sieć hoteli i obiektów.

Docerń połączenie tradycji, codzienności i lokalności, które wspólnie tworzą idealną przestrzeń do wypoczynku. Rozgość się i czerp radość z przebywania w przyjaznym otoczeniu. Spędź niezapomniane wakacje z rodziną lub przyjaciółmi, w Helu, Szczyrku, Toruniu lub w Szczecinie.

spokojnie

wygodnie

inspirująco

halohotele.pl

GRUPA POLSKI HOLDING HOTELOWY



BIAŁYSTOK

To miasto o bogatej historii i kulturze, które oferuje wiele atrakcji turystycznych. Jednym z symboli barwnej historii i bodaj najbardziej znanym zabytkiem Białegostoku jest Pałac Branickich, nazywany polskim Wersalem. Dawną siedzibę magnackiego rodu



otaczają piękne ogrody w stylu francuskim. Zwiedzający mogą podziwiać wspaniałą architekturę barokową oraz spacerować po malowniczych alejach ogrodowych.

Główny plac Białegostoku, Rynek Kościuszki, to serce miasta, gdzie znaj-

duje się wiele restauracji, kawiarni i sklepów. Warto tu zobaczyć ratusz, który jest siedzibą Muzeum Podlaskiego, prezentującego bogatą historię regionu. Warto również odwiedzić Muzeum Historyczne w Białymstoku, którego ekspozycje obejmują okresy od średniowiecza po współczesność, prezentując m.in. historię wielokulturowości Podlasia.

Szukający wrażeń artystycznych powinni odwiedzić Operę i Filharmonię Podlaską. To nowoczesny kompleks kulturalny, który oferuje szeroką gamę wydarzeń muzycznych, teatralnych i baletowych. Budynek opery zachwyca swoją architekturą i akustyką, a program artystyczny przyciąga miłośników kultury z całego kraju.

W okolicach Białegostoku znajduje się Szlak Tatarski, który prowadzi przez miejscowości zamieszkałe przez mniejszość tatarską. Warto odwiedzić takie wsie jak Kruszyniany i Bohoniki, gdzie

można zobaczyć zabytkowe meczety oraz spróbować tatarskich specjałów kulinarnych.

Skansen w Białostockim Muzeum Wsi to miejsce, gdzie można zobaczyć tradycyjne drewniane budynki i poznać życie wiejskie na Podlasiu w XIX i XX wieku. Muzeum organizuje również różnorodne warsztaty i pokazy rzemiosła ludowego.

W pobliżu mamy też puszcę. Nie tak znaną jak Białowieś, ale równie wartą odwiedzenia. To Puszcza Knyszyńska, rozległy kompleks leśny niedaleko Białegostoku. Idealne miejsce dla miłośników przyrody i turystyki pieszej. W puszczy można spotkać wiele gatunków dzikich zwierząt oraz podziwiać unikatowe krajobrazy.



BIAŁA PODLASKA

To urokliwe miasto położone jest wbrew nazwie w województwie lubelskim. Najważniejszym zabytkiem jest Pałac Radziwiłłów. Ten barokowy kompleks pałacowy, zbudowany w XVII wieku, mieści obecnie m.in. Miejską Bibliotekę Publiczną i Muzeum Południowego Podlasia, które prezentuje bogate zbiory sztuki i pamiątek historycznych, oferując interesujące wystawy stałe i czasowe. Znajdziemy tu m.in. kolekcję ikon, zbiory archeologiczne oraz wystawę poświęconą historii regionu. Muzeum organizuje także liczne warsztaty i wydarzenia kulturalne. Warto również pospacerować po pałacowym parku, który zachwyca pięknymi alejkami i starodrzewem.

W pobliskim Romanowie znajduje się Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego, poświęcone życiu i twórczości jednego z najważniejszych polskich pisarzy XIX wieku. W muzeum można zobaczyć pamiątki związane z Kraszewskim oraz zwiedzić piękny dworek, w którym się urodził. ✱



Zdrowie i przyroda



Województwo kujawsko-pomorskie to obszar z wieloma atrakcyjnymi turystycznie miejscami. Mamy tu Bory Tucholskie, ale i jeziora, w tym słynne Gopło z położoną nad nim Kruszwicą czy Biskupin. Są tu również uzdrowiska.

Oile Ciechocinek znany jest w całej Polsce, o tyle już Inowrocław jako miejscowość uzdrowiskowa cieszy się znacznie mniejszą popularnością. Tymczasem oba miejsca mają swój urok i ofertę nie tylko prozdrowotną.

INOWROCŁAW

Nazywany jest „miastem na soli” ze względu na bogate złoża soli, na których faktycznie jest zlokalizowany. Sól była tu niegdyś wydobywana. Początkowo, już w czasach starożytnych, pozyskiwano sól z solanek. Regularna kopalnia powstała w XIX wieku i działała ponad sto lat, do 1986 r., kiedy została zamknięta.

Dziś solanki są podstawą działalności uzdrowiskowej Inowrocławia, a tamtejsze tężnie jednym z najbardziej charakterystycznych miejsc w mieście. Znajdują się w pięknie zagospodarowanym Parku Solankowym, który jest idealnym miejscem na relaks i spacer. Spacerując wokół tężni, można korzystać z leczniczego powietrza nasyconego solanką, co ma korzystny wpływ na układ oddechowy i ogólne samopoczucie. Park Solankowy oferuje również wiele ścieżek spacerowych, stawy, fontanny.

Poza tężniami znajdują się tu liczne sanatoria i ośrodki rehabilitacyjne wykonujące zabiegi na bazie solanki i borowiny. Wody solankowe z Inowrocławia są znane ze swoich właściwości leczniczych, pomagają w leczeniu schorzeń reumatologicznych, dermatologicznych i układu oddechowego.

Szlak Solny to trasa turystyczna prowadząca przez najważniejsze miejsca związane z historią i tradycją solnictwa w mieście. Spacerując tym szlakiem, można dowiedzieć się wiele o historii wydobywania soli i jej znaczeniu dla rozwoju Inowrocławia.

Jak przystało na miasto mające długą historię, nie brakuje tu również zabytków. Najcenniejszym z nich jest bazylika pw. Najświętszej Maryi Panny. Jest to jeden z najstarszych kościołów na Kujawach i budowla wyjątkowa w skali kraju. Zachowało się tu wiele elementów architektury romańskiej, w tym niezwykle zdobienia zoomorficzne. Urokliwym miejscem jest rynek z zabytkowymi kamieniczkami i znajdujący się przy nim neogotycki ratusz.

Nieoczywistą atrakcją jest Muzeum im. Jana Kasprowicza i ekspozycja poświęcona temu wybitnemu poecie, pisarzowi i tłumaczowi, który urodził się we wsi Szymborsze, będącej dzisiaj dzielnicą Inowrocławia. Ekspozycja obejmuje liczne pamiątki, rękopisy, fotografie oraz dzieła sztuki związane z poetą. To doskonałe miejsce, aby poznać bliżej twórczość Kasprowicza i historię literatury polskiej.

OKOLICE INOWROCŁAWIA

W bezpośredniej bliskości miasta znajduje się m.in. jezioro Gopło. Poza tym, że jest to malowniczy, spory zbiornik wodny, nad którym można wędkować czy korzystać z kąpielisk, jest to również miejsce historyczne.

Dla ochrony jeziora i jego okolic powstał park krajobrazowy – Nadgoplański Park Tysiąclecia. W jego siedzibie w Kruszwicy można obejrzeć ekspozycję przyrodniczo-historyczną „U źródeł polskości”. Sama Kruszwica słynie z legendy o królu Popiele, którego za karę za zamordowanie stryjów zjadły myszy. Ta inwazja gryzoni miała się wydarzyć w wieży nad jeziorem. Dzisiejsza Mysia Wieża, będąca nieformalnym symbolem miasta, jest jednak pozostałością zamku z czasów Kazimierza Wielkiego. Samo miasto jest częścią dużego Szlaku Piastowskiego.



CIECHOCINEK

To chyba najbardziej znane uzdrowisko w Polsce. Nazwa miasta jest nawet w pewnym stopniu synonimem miejscowości sanatoryjnej. Położony malowniczo nad brzegiem Wisły słynie z unikatowych tężni solankowych, pięknych parków oraz bogatej oferty kulturalno-rozrywkowej.

Tężnie solankowe, symbol Ciechocinka, to największe drewniane konstrukcje w Europie. Składają się z trzech ogromnych drewnianych budowli, które tworzą jedyny w swoim rodzaju mikroklimat, nasycony solanką. Spacer wokół nich działa korzystnie na układ oddechowy i ogólne zdrowie.

Tężnie solankowe – będące początkowo urządzeniami do przemysłowej eksploatacji podziemnych złóż soli, ale szybko zamienione w miejsca służące naturalnym inhalacjom na gruncie modnej w XIX wieku medycyny fizykalnej – można spotkać w wielu miasteczkach Europy. Te w Ciechocinku są jednak wyjątkowe – stanowią największy tego typu kompleks na Starym Kontynencie.

Pierwsze dwie tężnie wybudowano w latach 1824-1828 według projektu Jakuba Graffa, profesora Akademii Górniczej w Kielcach,

z inicjatywy Stanisława Staszica, który był jednym z twórców koncepcji przemysłowego wykorzystania zalegających pod Ciechocinkiem pokładów soli. (Staszic, postać wielce dla rozwoju polskiego przemysłu zasłużona, ma swój skromny pomnik dłuta Edwarda Haupta w ciechocińskim Parku Tężniowym). Trzecią – w roku 1859.

Zakończona w ubiegłym roku rewitalizacja objęła dwie tężnie, obsługującą cały kompleks przepompownię solanki oraz zagospodarowanie terenu wokół (ścieżki, oświetlenie, zieleń). Całość wieńczy odnowiony symbol Ciechocinka – drewniany wiatrak. Z myślą o spacerowiczach w otoczeniu przepompowni oraz przy obu tężniach urządzono także nowe alejki.

Kolejnym miejscem związanym z uzdrowskim charakterem miasta jest park zdrojowy. Na jego terenie znajduje się m.in. pijalnia wód mineralnych, muszla koncertowa oraz fontanny. W parku rośnie około 140 gatunków roślin, a prawdziwym królem wśród nich jest dąb szypułkowy „Konstanty”, mający ponad 22 m wysokości i pień o obwodzie 547 cm.

Przyrodniczym znakiem firmowym miasta jest też wielobarwny dywan kwiatowy w centrum. Jest to kompozycja złożona z około 20 tys. sadzonek. Wzór dywanu jest co roku inny, a dzięki starannej pielęgnacji przez całe lato można go podziwiać w pełnej krasie.

Kolejnym charakterystycznym obiektem w Ciechocinku jest fontanna „Grzybek”. Nie jest to typowa miejska fontanna, ponieważ płynie w niej woda solankowa z głębokości ponad 400 m, ze źródła, które również zasila ciechocińskie tężnie. Dzięki temu siedzenie w jego pobliżu zapewnia inhalację wodą solankową.

W mieście poza wykorzystywaniem solanek w celach leczniczych nadal warzy się sól. W miejscowej warzelni soli od ponad 180 lat wytwarza się sól spożywczą i ciechociński szlam leczniczy oraz ług leczniczy. W części zakładu znajduje się muzeum, w którym można zobaczyć nie tylko, jak warzy się sól, ale również obejrzeć liczne eksponaty związane z początkami działalności uzdrowskiej. ✱



Puszcza, zamki i industrialne atrakcje

Południowe Mazowsze to region, gdzie znajdują się w niewielkiej odległości atrakcje przyrodnicze, historyczne i związane z polskim przemysłem. Do dziś zresztą działa na tym terenie sporo zakładów przemysłowych, a jednocześnie jeszcze niedawno notowano jedno z ostatnich w Polsce stanowisk kraski.

Choć ta część Polski może wielu osobom wydawać się nieoczywista jako cel wyjazdu, to jednak po zebraniu co bardziej znanych atrakcji okazuje się, że ma wiele do zaoferowania. Poza turystyką kulturową, przyrodniczą są tu również warunki do aktywnego wypoczynku.

RADOM

Choć nie jest to może miejsce należące do głównych atrakcji na Mazowszu, to jednak bez wątpienia warto je odwiedzić. Radom to miasto z długą historią, które przeżywało wzloty i upadki. Było to miasto sejmowe, mogące poszczycić się królewską rezydencją, z której pozostały dziś niestety tylko fragmenty, choć trwają prace m.in. nad odsłonięciem piwnic i stworzeniem w tym miejscu muzeum. Warto pamiętać, że spośród licznych wydarzeń, jakie wiążą się z tym miejscem, jednym z najważniejszych było uchwalenie konstytucji Nihil Novi.

Radom słynął z przemysłu, który rozwinął się szczególnie w okresie międzywojennym, kiedy miasto zostało wybrane jako miejsce budowy zakładów zbrojeniowych. Wybór wynikał m.in. ze stosunkowo dużej liczby fachowców, ponieważ już wcześniej w Radomiu działało wiele mniejszych zakładów. Z czasem przemysł rozwinął się i nie ograniczał tylko do słynnej Fabryki Broni. Starsi pamiętają wiele wyrobów przemysłowych z Radomia, których zdobycie było powodem do dumy i satysfakcji. Świetnym przykładem jest aparat telefoniczny Bratek, którego posiadanie było chyba porównywalne z zakupem nowego smartfona (choć w latach 80. posiadanie w ogóle telefonu było czymś szczególnym). Nie tylko o telefonie czy legendarnym wręcz pistolecie VIS opowiada Szlak Symboli Radomskiego Przemysłu. Jest to licząca początkowo 14, a obecnie 19 punktów trasa, na której

znajdują się wykonane z brązu odlewy wyrobów przemysłowych, z których Radom słynął lub nadal słynie, wraz z ich opisami.

Lokalizacja odlewów bezpośrednio na murkach, chodnikach czy barierkach budzi skojarzenia z wrocławskimi krasnalami lub zielonogórskimi Bachusikami. Szlak nie ma określonej kolejności zwiedzania, zabawa polega na wyszukiwaniu ich w przestrzeni miejskiej. Pomóc w tym mogą strona www.symbole.radom.pl, broszury i mapy turystyczne dostępne w Centrach Informacji Turystycznej oraz quest „Symbole Radomskiego Przemysłu” dostępny w polskiej i angielskiej wersji językowej.

Muzeum Historii Radomia to, wbrew nazwie, nowoczesna ekspozycja, łącząca tradycyjną formę muzeum z multimediami. W zabytkowych wyremontowanych kamienicach Gąski i Esterki na radomskim Rynku powstała efektowna, trzykondygnacyjna wystawa, będąca efektem pracy zarówno historyków oraz muzealników, jak i specjalistów od identyfikacji wizualnej. Bogate dzieje Radomia przedstawione zostały za pomocą historycznych artefaktów oraz licznych filmowych i fotograficznych aplikacji (w dużej części dźwiękowych), łączących walor edukacyjny z grą i zabawą. Atrakcją są stanowiska VR, dzięki którym zwiedzający mogą przenieść się do średniowiecznego Radomia oraz do wnętrza pracowni Jacka Malczewskiego.

SZYDŁOWIEC

Zamek, będący niegdyś siedzibą potężnego rodu Szydłowieckich, został wzniesiony przez Stanisława Szydłowieckiego i jego syna Mikołaja w XV wieku na malowniczej sztucznej wyspie. Budowla łączy w sobie elementy gotyckie i renesansowe. Stanisław i Mikołaj, należący do rodu Odrowążów, przyjęli nazwisko od miasta, w którym zamieszkiwali. Przedstawiciele rodu



Szydłowieckich pełnili wiele ważnych funkcji w dawnej Polsce, dlatego ich rezydencja musiała być odpowiednio okazała.

Po przejęciu przez Radziwiłłów zamek był rozbudowywany aż do początku XIX wieku, kiedy to popadł w ruinę. Dziś, choć nie można go podziwiać w jego pełnej dawnej świetności, nadal robi ogromne wrażenie. W odrestaurowanej i zadbanej budowli mieści się Szydłowieckie Centrum Kultury „Zamek”, Pracownia Historii Szydłowca oraz niezwykle interesujące Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych.

PUSZCZA KOZIENICKA

Choć dziś mało kto o tym pamięta, Mazowsze należało do bardzo gęsto zalesionych obszarów naszego kraju. Dotyczy to również południowej części regionu. Dziś zwykle pozostało niewiele z owych przepastnych puszczy. Jedną z takich pozostałości jest Puszcza Kozienicka, relikw ogromnej Puszczy Radomskiej. W lasach tych chętnie polowali Jagiellonowie, a w królewskim dworze w Kozienicach urodził się syn Elżbiety Rakuszanek i Kazimierza Jagiellończyka, późniejszy król Polski Zygmunt Stary.

Aby chronić te przyrodniczo cenne obszary, utworzono tu Kozienicki Park Krajobrazowy. Na jego terenie miłośnicy pieszych wędrówek i przyrody znajdą nie tylko sieć szlaków turystycznych, ale również kilka ścieżek edukacyjnych. Do najpopularniejszych należy przyrodniczo-leśna Królewskie Źródła, która, jak sama nazwa wskazuje, prowadzi do źródła, z którego miał ponoć pić król Władysław Jagiełło, który często polował w puszczy. Inna popularna ścieżka przecina rezerwat Jedlnia przy zalewie w Siczkach, a idąc nią, można podziwiać 200-letnie sosny i dęby.

Dzięki takim ścieżkom można lepiej poznać miejscową przyrodę. A ta jest naprawdę bogata i ciekawa. W puszczy rośnie wiele starodrzewów, gdyż przez

wieki szczęśliwie udawało się zachować te lasy, dzięki czemu puszcza jest bliska lasom pierwotnym. Do niedawna było to jedno z ostatnich miejsc w Polsce, gdzie gniazdowały kraski, jednak od paru lat nie obserwowano, by wyprowadzały lęgi, a wynika to z dramatycznego spadku populacji tego jednego z najbarwniejszych polskich ptaków.

Będąc w okolicy, warto odwiedzić Kozienice i tamtejsze Muzeum Regionalne. Placówka mieści się we wspaniałym kompleksie pałacowym wybudowanym przez Stanisława Augusta Poniatowskiego. ✱



Mniej znany Dolny Śląsk

Dolny Śląsk to prawdziwa kopalnia atrakcji turystycznych. Część z nich jest powszechnie znana, jednak jest tam wiele miejsc mniej popularnych lub niekiedy wręcz mało znanych. Warto je odkrywać.

Liczba atrakcji i zabytków wynika z długiej i bardzo barwnej historii tego regionu. Od wieków biegły tędy szlaki handlowe, dodatkowo rozwijało się tu górnictwo. Wszystko to wpływało pozytywnie na rozwój miast. Budowano tu również liczne zamki, bo region jako pograniczny był również miejscem licznych bitew o kontrolę nad nim albo walk na tle religijnym. Dziś miejsca te bywają nadal oblegane, tyle że przez turystów. Jednak wiele interesujących miejsc i obiektów wciąż pozostaje na uboczu i czeka na odkrycie.

ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE

Jak wiele miast tego regionu, Ząbkowice Śląskie, leżące niedaleko Kłodzka, mają taką długą, barwną i niekiedy krwawą historię. Miejscowość była położona na szlaku handlowym, co sprzyjało rozwojowi. Był on jednak przerywany dramatycznymi wydarzeniami. Miasto było niszczone w czasie wojen husyckich i podczas wojny trzydziestoletniej. Mimo tych wydarzeń wciąż może pochwalić się interesującymi zabytkami. Stara część miasta wraz z wyjątkowej urody ratuszem już byłaby wystarczającym powodem do złożenia wizyty, jednak miasto może pochwalić się jeszcze innymi, naprawdę oryginalnymi atrakcjami.

Bodaj najoryginalniejszym zabytkiem Ząbkowic jest krzywa wieża. Jest to najwyższa krzywa wieża w Polsce (bo nie jedyna). Ma wysokość ponad 30 m, a odchylenie od pionu wynosi ponad 2 m. Można wspiąć się na jej szczyt, dzięki czemu lepiej widać to odchylenie, ale również można podziwiać wspaniałą panoramę okolicy. Nie wiadomo dokładnie, jakie było przeznaczenie wieży ani z jakiego powodu nastąpiło odchylenie. Nie zmienia to jednak faktu, że jest ona jednym ze znaków firmowych Ząbkowic.





Wart zwiedzania jest również tamtejszy zamek, częściowo udostępniony turystom.

Miasto dawniej nazywało się Frankenstein. Skojarzenie z powieścią Mary Shelley nie jest przypadkowe. Zgodnie z jedną z wersji autorka historii o doktorze Frankensteinie miała inspirować się głośnym w Europie procesem grabarzy, którzy na początku XVII wieku mieli podczas epidemii zatruwać okolice proszkiem sporządzonym z ludzkich zwłok. Choć trudno dziś jednoznacznie stwierdzić, czy faktycznie taka była inspiracja młodej pisarki (najprawdopodobniej tych inspiracji było wiele), to jednak warto trzymać się „naszej” wersji. Zresztą będąc w Ząbkowicach, mamy możliwość odwiedzenia Laboratorium Frankensteina.

KOPALNIA W SZKLARACH

To kolejne niezwykle, a stosunkowo mało znane miejsce na Dolnym Śląsku, leżące zresztą niedaleko Ząbkowic Śląskich. Znajdowała się tu kopalnia kamieni szlachetnych – chryzoprazów i opali oraz półszlachetnych – czerwonych karneoli, która działała bez mała 100 lat, od roku 1900 do 1993. Dziś w ocalałej sztolni Robert znajduje się trasa turystyczna. Turyści mogą podczas jej zwiedzania zapoznać się nie tylko historią miejscowego górnictwa i hutnictwa, ale również poznać najważniejsze minerały występujące w kopalni. W trakcie warsztatów dodatkowo można samemu spróbować szczęścia przy zdobywaniu tych kamieni szlachetnych.

KRZYŻE POKUTNE

Nie jest to może typowa atrakcja, jaką stanowią konkretne zabytki, ale jest to coś, co działa na wyobraźnię i warto na nie zwrócić uwagę w czasie podróży po Dolnym Śląsku. Te niezwykle obiekty można spotkać w wielu miejscach. Czasem stoją przy kościołach, a niekiedy zupełnie w polu czy na dawnych rozstajach dróg. Niekiedy wciąż tkwią tam, gdzie je pierwotnie postawiono, częściej stoją w nowych lokalizacjach.

Czym dokładnie są krzyże pokutne? Były one dawniej częścią kary (czy ugody z rodziną ofiary) nakładanej za popełnienie

zabójstwa. Dlatego na niektórych z nich można dopatrzeć się narzędzia zbrodni. Jest tam więc czasem topór, czasem miecz czy włócznia. W Polsce, głównie właśnie na Dolnym Śląsku, znajduje się kilkaset takich krzyży. Warto, wędrując po tej części Polski, wypatrywać tych niezwykłych obiektów przypominających dawne zbrodnie i ich ofiary. ✱





Choć pierwsze skojarzenie z województwem śląskim dotyczy raczej przemysłu, to trzeba pamiętać, że jest to obszar doskonały do różnych form aktywnego wypoczynku. Szczególnie dużo możliwości znajdują tu dla siebie rowerzyści.

Dotyczy to zarówno wytrawnych cyklistów szukających wyzwań, jak i amatorów czy rodzin z dziećmi. Oczywiście każda z tych grup znajdzie dla siebie inne trasy. A jest tu z czego wybierać. Przede wszystkim górskie pasma.

BIELSKO-BIAŁA – CENTRUM ENDURO

Lubiący ostrą jazdę koniecznie muszą trafić do Bielska-Białej, gdzie znajdują Enduro Trails – Bielsko-Biała z trasami typu single track, czyli jednokierunkowymi. Jest tych tras kilkanaście i mają różny stopień trudności. Początkujący powinni wybrać zielone, a ci zaawansowani znajdą dla siebie trasy czerwone i czarne, gdzie, jak zapewniają gospodarze, są „ciasne zakręty i bandy, spore naturalne przeszkody (np. sekcje korzeni, głazów, stromizny, uskoki terenu), większe sztuczne przeszkody (np. hopki z dziurami z objazdem lub bez), śliska nawierzchnia” – czyli to, co prawdziwi trialowcy lubią najbardziej.



Podobną ofertę ma stacja narciarska Skolnity w Wiśle. Tu można nie tylko jeździć, ale również wypożyczyć sprzęt. Jedna z tras została zaprojektowana specjalnie dla najmłodszych rowerzystów, dopiero próbujących takiej jazdy.

SPOKOJNA TURYSTYKA

Dla lubiących spokojną, turystyczną jazdę przeznaczona jest Wiślana Trasa Rowerowa, która biegnie wzdłuż rzeki m.in. przez Zarzecze, Chybie, Zabrzeg i Czechowice-Dziedzice, przez Kaniów w kierunku granicy z Małopolską i mierzy na terenie woj. śląskiego 80 km. Niektóre odcinki (oraz odnogi) tej trasy

nadają się nie tylko dla początkujących czy mniej wprawnych rowerzystów, ale również dla rodzin z dziećmi. Dłuższym, ale łatwym szlakiem jest biegnący polsko-czeskim pograniczem Żelazny Szlak Rowerowy. Poza tym znajdziemy liczne krótsze szlaki, jak choćby trasa Pogoria i Park Zielona, która biegnie wzdłuż i wokół popularnych jezior – Pogorii III i Pogorii IV, a wytyczono ją



po drogach w większości asfaltowych i wyłączonych z ruchu samochodowego.

NOWE MAPY I PRZEWODNIKI

Śląska Organizacja Turystyczna w cyklu „Rowerem przez Śląskie” wydała pięć map turystycznych prezentujących najlepsze szlaki rowerowe: na Śląsku Cieszyńskim i w Beskidach, w krainie górnej Odry, Jurze Krakowsko-Częstochowskiej,

Równocześnie z publikacją map stworzony został serwis tematyczny dotyczący rowerów www.rowery.slaskie.travel (www.na-rower.pl), w którym znajdują się opisy wszystkich zewidencjonowanych szlaków rowerowych w województwie śląskim, a także propozycje wycieczek dla rowerzystów o różnym stopniu zaawansowania, w tym dla rodzin z dziećmi.

Mapki są stale dostępne w Regionalnym Centrum Informacji Turystycznej w Katowicach ul. Rynek 13 oraz dystrybuowane na targach turystycznych i wydarzeniach promocyjnych w Polsce, w których bierze i brać będzie udział Śląska Organizacja Turystyczna.

różnego rodzaju działań promocyjnych jesteśmy zasypywani pytaniami o informacje dotyczące szlaków rowerowych – mówi Agnieszka Sikorska, dyrektor biura Śląskiej Organizacji Turystycznej. Zwraca uwagę, że rower to nie tylko sposób na szybsze dotarcie do miejsca przeznaczenia, ale także sposób spędzania wolnego czasu i poznawania nowych miejsc. – Ostatnio nasze wycieczki rowerowe bardzo mocno się wydłużyły. Trasy rowerowe o dystansie 30-50 km już na nikim nie robią wrażenia, a są i tacy, dla których nawet dystans 100 km to nie jest superwyczyn. Województwo śląskie, które nie jest jednorodne pod względem krajobrazowym, oferuje turystom

prawdziwy kalejdoskop widokowych wrażeń – od górskich obszarów Beskidów i Śląska Cieszyńskiego, poprzez rozległe przestrzenie leśne i polne na północy, po urokliwe doliny rzeczne, jeziora i stawy w krainie górnej Odry, po bajkowe plenery jurajskie – podkreśla.

Nowy cykl wydawniczy prezentuje najlepsze szlaki rowerowe w woj. śląskim, podając ich parametry techniczne i profile wysokościowe. Są wśród nich m.in. wspomniane Żelazny Szlak Rowerowy i Wiśłana Trasa Rowerowa, a także Pętla Lasy Rudzkie, Liswarciański Szlak Rowerowy, Folga na zakolu, Leśno Rajza i Rowerowy Szlak Orlich



w północno-zachodniej części woj. śląskiego oraz jego części centralnej: aglomeracji górnośląskiej oraz Zagłębiu Dąbrowskim. Na ten moment czekało wielu amatorów jazdy rowerowej z całej Polski, gdyż takiego wydawnictwa dla rowerzystów w tym regionie dawno nie było.

– Opracowanie oraz publikacja map jest odpowiedzią na zainteresowanie aktywnym wypoczynkiem wśród turystów, ale też mieszkańców naszego regionu. Cały czas podczas

Gniazd. Jest też wiele innych szlaków rowerowych polecanych w poszczególnych subregionach. Przy każdej polecanej trasie rowerowej znajduje się kod QR, odnoszący się do śladu GPX, który można pobrać. Poza tym każda mapa prezentuje sieć istniejących tras rowerowych na danym obszarze, a także pobliskie atrakcje turystyczne, stacje kolejowe i parkingi, dzięki czemu można zaplanować własne wycieczki po różnych częściach woj. śląskiego. ✱

Muzea i nie tylko



Muzea, centra nauki, skanseny, ekspozycje. W całej Polsce znajdziemy wiele tego typu obiektów, które są wspaniałymi atrakcjami turystycznymi zarówno dla małych, jak i dużych turystów.

Szeroko rozumiane placówki muzealne (wliczając w to wszelkie centra nauki i techniki) są dziś zwykle miejscami zupełnie innymi, niż były jeszcze 20, 30 lat temu. Dziś słowo muzeum stało się znacznie pojemniejsze i nie oznacza już tylko miejsca, gdzie w szklanych gablotach znajdują się lepiej lub gorzej opisane eksponaty z dawnych czasów. Dziś muzeum to często miejsce pełne interaktywnych rozwiązań, w sposób ciekawy opowiadające różne historie i wyjaśniające otaczający nas świat. Większość placówek wspaniale łączy naukę, edukację i solidną wiedzę z danej dziedziny z rozrywką. Jeśli chodzi o centra nauki, to na szczęście dziś mamy ich już kilka. Pierwsze było warszawskie Centrum Nauki Kopernik, które nadal jest najchętniej odwiedzaną tego typu placówką i do tego największą. Znacznie mniej znane, a będące jedną z większych tego typu placówek jest Centrum Nauki Da Vinci zlokalizowane na podzamczu w Chęcinach.

Dużo bardziej znane są wrocławskie Hydropolis czy łódzkie Centrum Nauki i Techniki EC1. Mamy jeszcze gdańskie Hevelianum oraz gdyńskie Centrum Nauki Experyment. Jest również w Polsce wiele mniej medialnych, często stosunkowo niewielkich placówek muzealnych.

W trakcie wojaży, nie tylko wakacyjnych, należałoby sprawdzić, czy w wybranej przez nas okolicy nie ma jakiegoś muzeum. Warto je odwiedzić, bo można znaleźć tam niezwykle rzeczy i historie. Zglądajmy nawet do miejsc zajmujących się dziedzinami, które nam wydają się mało interesujące, ponieważ potem często okazuje się, że ta z pozoru nudna dziedzina nie jest tak nudna, jak wydawało się przed wizytą w muzeum.

Prezentujemy parę placówek. Niektóre są całkiem nowe, inne działają już od jakiegoś czasu. Na pewno każda ma nam do opowiedzenia i pokazania wiele ciekawych rzeczy.

Muzeum Porcelany Śląskiej



Muzeum Porcelany Śląskiej

ul. Porcelanowa 2E, 49-130 Tułowice

wt-nd od 10.00 do 18.00

Ceny biletów: normalny – 35 zł, senior – 30 zł, grupowy – 30 zł, ulgowy – 25 zł

To jedna z najmłodszych placówek muzealnych w kraju (w kategorii muzeów chyba najmłodsza) – działa od kwietnia tego roku. To nie tylko zupełnie nowe, ale i wyjątkowe miejsce na turystycznej mapie Opolszczyzny i Polski.

Muzeum powstało na terenie zamkniętego w 2001 r. Zakładu Porcelitu „Tułowice”, założonego w 1886 r. przez rodzinę Schlegelmilch, przybyłą tu z Turynii.

Przed 1945 r. fabryka w Tułowicach należała do największych wytwórni porcelany na Śląsku. Wyroby, ze względu na jakość i wzornictwo, były dobrze znane w Europie oraz w USA. Od początku XX wieku do pierwszej wojny światowej większość produkcji skierowana była właśnie do USA, gdzie fabryka z Tułowic posiadała swoje przedstawicielstwa. Po drugiej wojnie światowej zakład zwiększył produkcję, koncentrując się na popularnych wyrobach z porcelitu. Produkcję zakończono w 2001 r.

Poddane konserwacji wnętrza ukazują autentyczne wyposażenie dawnych pomieszczeń produkcyjnych, administracji i zarządu fabryki. Mieszczą się w nich zbiory pochodzące z najważniejszych śląskich wytwórni porcelany. Wystawy w halach fabrycznych ukazują postęp w procesie produkcji, wpływ zmieniających się stylów artystycznych na projektowanie porcelany, wykorzystanie porcelany w elektrotechnice.

Muzeum powstało z inicjatywy Fundacji Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego Śląska, która została założona, aby ratować obiekty poprzemysłowe, i jest dziś największą niezależną organizacją pozarządową w Polsce ratującą zabytki techniki. Podejmuje działania z zakresu badań nad historią przemysłową Śląska, praktycznej ochrony materialnego dziedzictwa przemysłowego, a także edukacji.



Interaktywne Centrum Bajki i Animacji OKO

Centrum Bajki i Animacji OKO

ul. Cieszyńska 24, 43-300 Bielsko-Biała

wt-pt od 9.00 do 16.00

sb-nd od 10.00 do 18.00

Ceny biletów: normalny – 36 zł,

ulgowy – 32 zł, grupowy – 30 zł



Tuż obok Studia Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, kolebki takich produkcji, jak: „Reksio”, „Bolek i Lolek”, „Porwanie Baltazara Gąbki” czy „Kuba i Śruba”, powstało Interaktywne Centrum Bajki i Animacji OKO. To wyjątkowe miejsce, w którym poznamy blisko 80-letnią historię działalności studia i jego bogaty dorobek artystyczny.

Jedną z głównych atrakcji OKA jest multimedialna i interaktywna wystawa stała, zlokalizowana na dwóch kondygnacjach, poświęcona historii studia oraz procesowi tworzenia animacji. Zwiedzający zobaczą, jak powstaje film rysunkowy – od pierwszej postawionej kreski, przez stworzenie postaci, tła, aż po ożywienie i udźwiękowanie obrazu. Wystawa (przeznaczona dla dzieci od lat sześciu) to nie lada gratka tak dla małych, jak i dużych. Zapoznamy się tu z technologiami i etapami powstawania filmów rysunkowych. Goście będą mogli wcielić się w rolę reżysera i samodzielnie stworzyć własną animację.

Na zwiedzających czekają także seanse kultowych filmów i seriali animowanych w studyjnym kinie Kreska. Przygody Reksia, Baltazara Gąbki, Pampaliniego czy Bolka i Lolka z pewnością zachwycą całe rodziny, a na widzów dorosłych wieczorami od wtorku do niedzieli czekają projekcje filmów artystycznych. Co istotne, Studio Filmów Rysunkowych cały czas rozbudowuje swoją ofertę produkcyjną. Wśród nowości jest m.in. seria „Bystre oczka”, czyli podróż po najbliższym dziecku otoczeniu dwojga bohaterów Biedronki Onki i Ślimaka Maka. Ten ważny społecznie i unikatowy na skalę światową

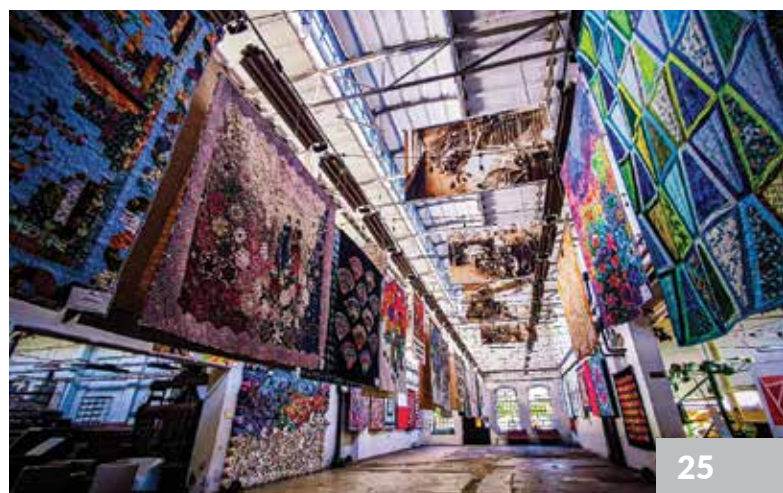
serial, wyreżyserowany przez Katarzynę Agopsowicz, przeznaczony jest dla dzieci w wieku od dwóch do czterech lat oraz dla małych widzów z deficytem wzroku. Składać się będzie z 52 odcinków, z których każdy będzie trwał około sześciu minut i kończył się ćwiczeniem wzroku oraz pomysłem na zabawę ruchową. Sama animacja została utrzymana w stonowanych kolorach z małą liczbą elementów. Dzięki spokojnej narracji seria odpowiada także najmłodszym z neuroróżnorodnością, np. z ADHD, czyli nadpobudliwością neurologiczną.

Na okres wakacji OKO przygotowało specjalną ofertę kinową z programem kultowych bajek wyprodukowanych w Studiu Filmów Rysunkowych, Kino Młodego Widza oraz repertuar wieczorny dla tęskniących za kinem studyjnym dorosłych.





Muzeum ma siedzibę w zabytkowych zabudowaniach pofabrycznych, w których dawniej znajdował się oddział żyrardowskich Zakładów Lniarskich. A trzeba pamiętać, że były to jedno z największych w Europie zakładów obróbki lnu i jedno z największych zakładów włókienniczych. Wyroby z Żyrardowa znane były w całej Europie. Dziś wciąż jeszcze przemysłowe zabudowania mają imponujący wygląd. Na ekspozycję składa się kilkadziesiąt zabytkowych maszyn, stanowiących kompletny ciąg technologiczny, prezentujący najważniejsze elementy procesu obróbki surowca włókienniczego i produkcji tkanin. Większość maszyn pochodzi z lat 70. i 80. XX wieku, ale w zbiorze są także unikatowe eksponaty, pochodzące z początku XX wieku. Ekspozycję maszyn uzupełnia stała wystawa „Żyrardów. Miasto lnu tkane”, na którą składają się druki wielkoformatowe archiwalnych fotografii maszyn włókienniczych, prezenty informacyjne, a także urządzenia multimedialne. Poza ekspozycją w muzeum organizowane są rozmaite wydarzenia i warsztaty. W czasie tegorocznych wakacji odbędą się zajęcia z projektowania i szycia oraz sitodruku, a także – po raz pierwszy – zajęcia z tkactwa ręcznego. Również pierwszy raz w historii placówki odbędą się warsztaty tkactwa artystycznego, podczas których uczestnicy będą pracować na drewnianych ramach, tworząc artystyczne obrazy przestrzenne.



Kolejkowo



Kolejkowo to wyjątkowa wystawa makiet kolejowych. Na kilkaset metrów kwadratowych zobaczymy atrakcje Dolnego i Górnego Śląska, a pośród nich jeżdżące pociągi, tramwaje i samochody. To jedyna makieta w Polsce ze statkiem pływającym po prawdziwej wodzie. Jest tam też prawdziwy wodospad, zjawisko dnia i nocy (dzień trwa tam dziewięć minut, a noc cztery), a nawet pada deszcz. Kolejkowo tworzy od lat kilkanaście osób. Makietę można było podziwiać najpierw w Karpaczu, a następnie przeniosła się do Wrocławia, gdzie osiągnie jeszcze większe rozmiary. Dziś ekspozycję można oglądać również w Gliwicach, a w Jeleniej Górze dla zwiedzających otwarta została modelarnia. Modelarnia to serce Kolejkowa. Tutaj tworzone są elementy wystaw, które można oglądać we Wrocławiu i Gliwicach. Została ona pomyślana tak, aby praca modelarzy, zwykle ukryta przed

wzrokiem osób postronnych, stała się główną atrakcją obiektu. Powstała w niej ścieżka edukacyjna, która pozwoli gościom zapoznać się z procesem tworzenia makiet w Kolejkowie. Zobaczyć można tam na żywo zarówno pracę ludzi, jak i skomplikowanych, nowoczesnych maszyn.

Na ekspozycjach w Gliwicach i we Wrocławiu można podziwiać precyzyjnie wykonane makiety m.in. miasta wraz z jego budynkami, a w przypadku Wrocławia nawet z deszczem. Kolejkowo jako pierwsze na świecie stworzyło makietę z prawdziwym deszczem. Co dziewięć minut wystawę rozświetlają błyskawice, grzmoty rozbrzmiewają echem, a na miniaturowych mieszkańcó-
w spada ulewa. Modelarze od roku pracowali nad stworzeniem tego rozwiązania. Wymagało to zabezpieczenia wystawy przed wpływem wilgoci i opracowania systemu odpływu wody. Na makiecie znajduje się prawdziwy system kanalizacji, który



Wrocław

Sky Tower I piętro, ul. Powstańców Śląskich 95, 53-332 Wrocław

Gliwice

CH Europa Centralna, ul. Pszczyńska 315, 44-100 Gliwice

Godziny otwarcia: codziennie od 10.00 do 18.00

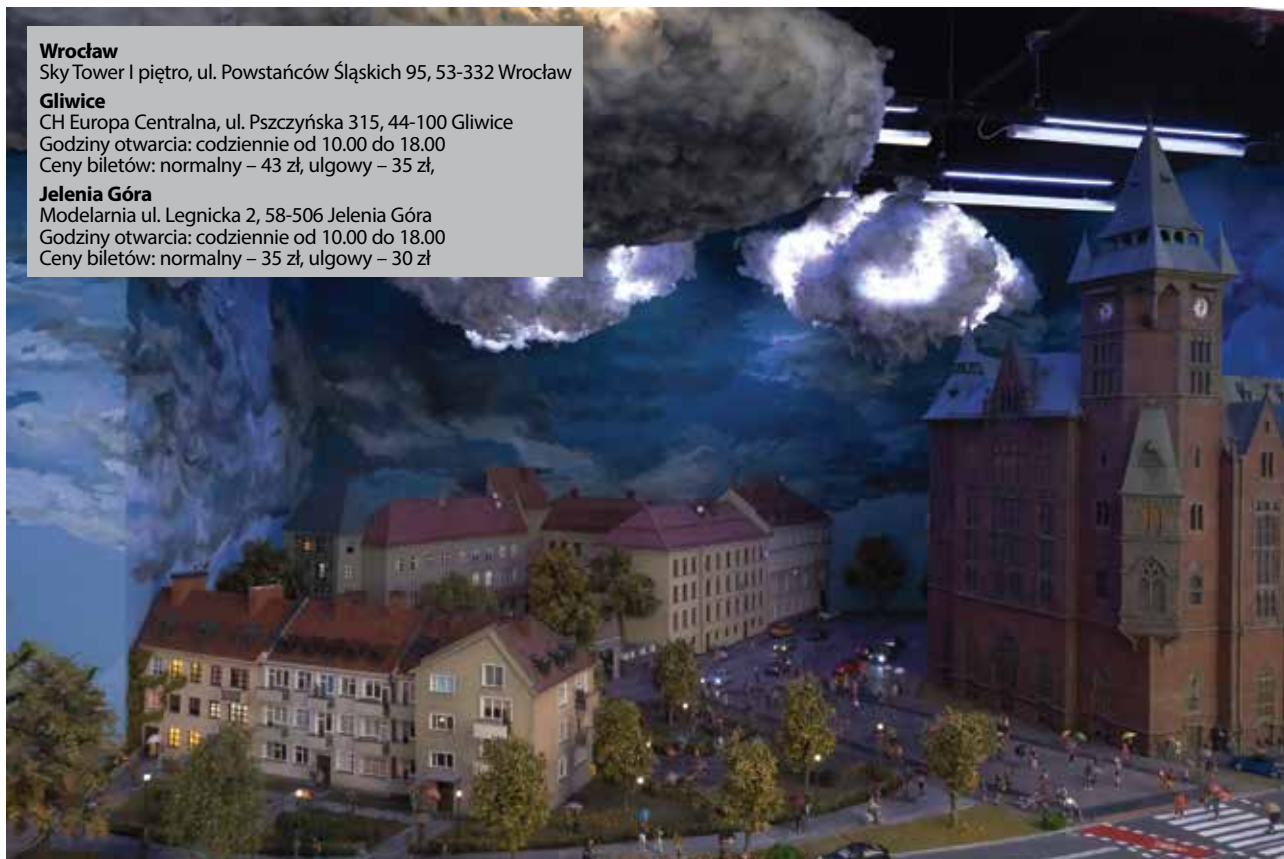
Ceny biletów: normalny – 43 zł, ulgowy – 35 zł,

Jelenia Góra

Modelarnia ul. Legnicka 2, 58-506 Jelenia Góra

Godziny otwarcia: codziennie od 10.00 do 18.00

Ceny biletów: normalny – 35 zł, ulgowy – 30 zł



odprowadza wodę rurami, za pomocą krutek ściekowych zainstalowanych w chodnikach. Kolejkowo wprowadziło tu ekologiczne rozwiązanie, jakim jest zamknięty obieg wody.

We Wrocławiu można również zobaczyć zminiaturyzowanych niektórych piłkarzy i trenera Śląska Wrocław. Dzięki nowej technologii, nad którą pracuje Kolejkowo, piłkarze zostali poddani działaniu „miniaturyzatora”. Proces skanowania przeprowadził zespół specjalistów. Każdy detal ciała, stroju oraz twarzy został dokładnie zarejestrowany, aby finalnie piłkarze zostali pomniejszeni do zaledwie 7 cm. Resztę wykonał zespół modelarzy

Kolejkowa, którzy ręcznie dopracowali każdy szczegół zminiaturyzowanych postaci.

W Gliwicach na ponad 2 tys. m kw. można podejrzeć niezwykle sceny z przeszłości i teraźniejszości. Na zwiedzających czekają m.in. Dziki Zachód, wierna replika statku Western River z Missisipi czy gliwicki dworzec kolejkowy. Są również sceny batalistyczne z II wojny światowej, gliwicka starówka, dworzec i radiostacja, budowa pierwszego samolotu przez braci Wright, średniowieczny zamek czy XIX-wieczna śląska kopalnia – to tylko niektóre z elementów, jakie zobaczymy w gliwickim Kolejkowie. ✱





Zamki, pałace, dwory

Zamki są zawsze dużą atrakcją turystyczną. Są zarówno barwnym elementem krajobrazu, jak i pamiątkami historii. Niestety wiele wspaniałych rezydencji w naszym kraju w wyniku licznych burz dziejowych uległo zniszczeniu, czasem doszczętnemu. Jednym z przykładów takiej wyjątkowej budowli jest będący dziś niestety w ruinie zamek Krzyżtopór. Niegdyś wyjątkowa rezydencja budowana według oryginalnego planu, dziś jest już tylko ruiną.

Jednak mimo tych strat wciąż mamy wiele ciekawych zamków i pałaców, które można zwiedzać. Są to zarówno najbardziej znane i najważniejsze budowle jak Zamek Królewski na Wawelu czy warszawski Zamek Królewski, jak i te mniej znane, co nie znaczy, że mniej interesujące. Przykładem takich budowli są choćby zamki w Liwie czy w Nowym Wiśniczu.

Szacuje się, że w Polsce mamy ponad 400 zamków. Do tego dochodzą dwory i pałace. Obiekty z tych ostatnich dwóch grup niekiedy pełnią dziś funkcję hoteli lub ośrodków SPA i wprawdzie nie są ogólnodostępne do zwiedzania, ale za to mają właściciela, który dba o ich stan, dzięki czemu nie popadają w ruinę.

Prawdziwym zagłębiem zamków jest Dolny Śląsk, gdzie historycznie było ich stosunkowo dużo i do tego wiele z nich przetrwało do naszych czasów.

Wybierając historyczne budowle do zwiedzania, warto zwrócić uwagę nie tylko na stałe ekspozycje i sam obiekt, ale również na wystawy czasowe, jakie są organizowane w ich wnętrzach. Można przy takiej okazji często zobaczyć dzieła sztuki na co dzień niedostępne czy wręcz będące w zagranicznych zbiorach.



Zamek Królewski na Wawelu



Najważniejszy zamek, będący przez długi czas siedzibą polskich królów (a znajdująca się tam katedra miejscem koronacji i pochówków), oferuje nie tylko wystawy stałe i stałe trasy zwiedzania, ale jak co roku wystawy czasowe prezentujące często wyjątkowe lub wręcz wcześniej nieprezentowane dzieła sztuki.

WAWEL WYSPIAŃSKIEGO

21 marca – 21 lipca 2024 r.

To wielka jubileuszowa, wielowymiarowa ekspozycja dzieł artysty o tematyce wawelskiej. 120 lat temu, w 1904 r., Wyspiański opublikował dramat „Akropolis” rozgrywający się w katedrze, a także rozpoczął, wraz z architektem Władysławem Ekielskim, pracę nad projektem Akropolis. Projekt łączył się ściśle z odzyskiwaniem wzgórza wawelskiego przejętego przez zaborcę, a zarazem utrwał XIX-wieczną koncepcję Wawelu jako serca Polski. Na wystawie są też prezentowane inne wątki, przede wszystkim dotyczące niezrealizowanych witraży katedralnych oraz Wawelu w utworach literackich Wyspiańskiego. Prezentowane jest niemal 300 obiektów, a wśród nich prace nigdy wcześniej nieekspozowane, odnalezione, a w niektórych przypadkach wręcz sensacyjne.

WSPANIAŁOŚĆ ROKOKA. MIŚNIEŃSKIE FIGURKI PORCELANOWE JOHANN A JOACHIMA KAENDLERA

23 maja – 29 września 2024 r.

Wyjątkowa na skalę światową prezentacja około 200 porcelanowych figur autorstwa Johanna Joachima Kaendlera wyprodukowanych przez Królewską Manufakturę Porcelany w Miśni, które pochodzą z prywatnych europejskich kolekcji, na co dzień niedostępnych dla zwiedzających. Wystawę zaprojektował światowej sławy artysta z Włoch Pier Luigi Pizzi, reżyser operowy, projektant kostiumów teatralnych, pracujący m.in. dla La Scali wraz z Massimo Pizzi Gasparon Contarinim. Spektakularna aranżacja nawiązuje do najkunsztowniejszych tradycji teatralnej sceny operowej światowego formatu.

NIECH ŻYJE KRÓL! KORONACJE SASÓW NA WAWELU

19 września 2024 r. – 9 lutego 2025 r.

Bezprecedensowy wspólny pokaz królewskich pamiątek, w wielu przypadkach powracających po raz pierwszy na Wawel po około 300 latach, będzie okazją do opowiedzenia nie tylko o dwóch ostatnich wawelskich koronacjach. Poszczególne wydarzenia

uroczystości koronacyjnych obu Augustów będą bowiem również ilustrować opowieść o polskim ceremoniale koronacyjnym. Wystawa zorganizowana przy współpracy ze Staatliche Kunstsammlungen w Dreźnie, skąd zostaną wypożyczone pamiątki związane z koronacjami polskich królów z dynastii saskiej, Augusta II w 1697 r. i Augusta III w 1734 r.

OKO MALARZA. TADEUSZ KUNTZE (1727-1793)

Od 30 listopada 2024 r.

Wystawa twórczości barokowego malarza Tadeusza Kuntzego, jednego z najbardziej znaczących twórców pracujących dla polskich zleceniodawców w drugiej połowie XVIII wieku. Ekspozycja będzie właściwie pierwszą monograficzną wystawą poświęconą temu niezwykle twórcy. Główny nacisk zostanie w niej położony na ukazanie warsztatu artystycznego Kuntzego. Wśród prezentowanych dzieł znajdują się zarówno jego prace malarskie, m.in. gwasze oraz akwarele, jak i rysunki, które przybliżą publiczności sam sposób wykonywania przez niego dzieł oraz wprowadzą do zagadnień związanych z praktyką malarską artystów, którzy swoją edukację odbywali w Wiecznym Mieście. Tytułowe „Okno malarza” ma nas poprowadzić przez inspiracje artysty, które czerpał z otaczającego go świata – życia mieszkańców Rzymu, a także nowej sztuki – rokokowej i klasycystycznej, które wiodły prym w czasie jego wieloletniej praktyki artystycznej. To trzecia wystawa po prezentacjach dorobku Andrzeja Radwańskiego (2021) oraz Jakuba Mertensa (2023) z cyklu wystaw studyjnych, odkrywających nieznane/mało znane oblicza sztuki polskiej.





Zamek Królewski w Warszawie

Warszawska rezydencja polskich królów poza stałymi ekspozycjami i trasami do zwiedzania ma w tym roku do zaoferowania liczne wydarzenia, z których kilka jest naprawdę wyjątkowych.

2024 to także ostatni rok obchodzonego z pompą jubileuszu 50-lecia odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, którego zwieńczeniem stanie się otwarcie nowych stałych ekspozycji: Gabinetu Włoskiego, Galerii Porcelany, a także odnowionej i wzbogaconej o świeżo zrekonstruowaną dekorację hafciarską Sali Tronowej.

WŁADYSŁAW HASIOR. TRWAŁOŚĆ PRZEŻYCIA

14 czerwca – 15 września 2024 r.

Wystawa czasowa poświęcona twórczości wybitnego przedstawiciela polskiej sztuki współczesnej Władysława Hasiora uświetni koniec obchodów jubileuszu 50-lecia odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Ekspozycja będzie symbolicznie nawiązywać do wystawy prac Hasiora w Zamku Królewskim w Warszawie w 1974 r. – pierwszej wystawy zorganizowanej w odbudowywanym Zamku. Na ekspozycji zostaną zaprezentowane głównie assemblaże i sztandary, stanowiące główny trzon twórczości artysty. Pojawia

się również betonowe rzeźby „wyrwane z ziemi”, rysunki, projekty pomników, slajdy, filmy dokumentalne, a także osobiste przedmioty związane z Władysławem Hasiosem.

RAFAEL – PIĘKNO RENESANSU

15 października 2024 r. – 12 stycznia 2025 r.

Na wystawie poświęconej Rafaelowi, jednemu z najwybitniejszych artystów włoskiego renesansu, zaprezentowane zostaną zarówno dzieła mistrza (obrazy, rysunki i grafiki), jak i prace artystów, z którymi współpracował. Wśród nich znajdują się dzieła m.in. Pietra Perugina, Giulia Romana czy Pinturicchia. Wystawa pokaże rozwój stylu Rafaela od wczesnych lat, silnie inspirowanych dziełami wielkich mistrzów sztuki wczesnego włoskiego renesansu, po okres działalności mistrza w Rzymie. Scenariusz wystawy został zaplanowany chronologicznie, aby zaprezentować, w jaki sposób malarz był otwarty na środowisko intelektualne, społeczne, polityczne i kulturowe, w którym pracował, rozwijając na różnych etapach swojej twórczości nowe sposoby wyrażania siebie. Ta wyjątkowa ekspozycja będzie ukoronowaniem obchodów jubileuszu 50-lecia odbudowy Zamku Królewskiego.

ARCYDZIEŁA Z MUZEUM CHANENKÓW W KIJOWIE

5 grudnia 2024 r. – 9 marca 2025 r.

Niemal 40 obiektów wypożyczonych Zamkowi Królewskiemu w ramach wymiany z innymi placówkami muzealnymi. Nigdy wcześniej niepokazywane w Polsce dzieła pochodzą z Narodowego Muzeum Sztuki im. Bohdana i Warwary Chanenków w Kijowie. Zobaczymy obrazy szkoły włoskiej, holenderskiej, francuskiej, a nawet hiszpańskiej, reprezentowane przez nazwiska największych mistrzów malarstwa, jak: Bernardo Belotto, Peter Paul Rubens, Claude Joseph Vernet czy Juan de Zurbarán. Prawdziwą ozdobą zbioru będzie prezentacja weneckiej lektury.



Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie
 Liw, ul. Stefana Batorego 2, 07-100 Węgrów
 Wtorek-piątek od 10.00 do 16.00
 Sobota, niedziela od 10.00 do 18.00

Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie

Zamek znajduje się w Liwie, wsi położonej we wschodniej części Mazowsza. Budowę murowanego zamku na sztucznej wyspie otoczonej bagnami nad rzeką Liwiec rozpoczęto w początkach XV wieku. Zamek miał strzec Mazowsza od strony Litwy, gdyż Liwiec był w owym czasie rzeką graniczną. W okresie Rzeczypospolitej Obojga Narodów zamek znajdował się na Wielkim Gościńcu Litewskim, czyli trakcie łączącym Warszawę z Wilnem. Niestety tak jak wiele polskich zamków i pałaców budowla została zniszczona najpierw w czasie potopu szwedzkiego, a następnie w trakcie wojny polnocnej.

W efekcie dziś możemy oglądać odrestaurowane zabudowania zamkowe tylko w części, która ocalała. Zamek w Liwie składa się z dwóch części. Jedną to pozostałości dawnej twierdzy – fragmenty murów i wieża bramna, druga zaś to dwór starościński. W części pozostałej po warowni – wieży bramnej – znajduje się imponująca zbrojownia z bogatą ekspozycją broni, od najdawniejszej po tę z okresu ostatniej wojny światowej.

TURNIEJ RYCERSKI

10 sierpnia 2024 r.

Od 2001 r. zamek w Liwie staje się w sierpniu areną walk najmężniejszych i najbardziej cnotliwych rycerzy. Co roku echo ideału rycerskich cnót rozbrzmiewa w murach starego zamku i zdaje się być postawą wielce pożądaną i potrzebną również

we współczesnym świecie. Niesłabnąca popularność tego wydarzenia jest na to dowodem.

Patronką turnieju jest pochodząca z Litwy księżna Anna z Radziwiłłów – dobrodziejka ziemi liwskiej, władczyni Zamku w Liwie.

Bajeczną oprawę zapewnią naturalna, sielska sceneria doliny Liwca, piękne dworskie stroje, średniowieczna muzyka, szczerk rycerskiego oręża oraz pokazy średniowiecznej artylerii.

Książęcy zamek od ponad dwóch dekad gości w swych murach pasjonatów i miłośników historii i rekonstrukcji historycznej. Impreza przybliży czasy średniowiecza i mało znaną, a jakże ciekawą historię książąt mazowieckich i samego zamku w Liwie.





Zamek Grodziec

Grodziec 111, 59-516 Zagrodno
pn-nd od 10.00 do 18.00

Zamek Grodziec

Dolny Śląsk to prawdziwe zagłębie zamków. Nic dziwnego, że w takiej ich liczbie niektóre perełki pozostają mniej zauważane. Do tej grupy należy malowniczo położony Zamek Grodziec. Tymczasem to miejsce z długą, barwną historią i niezwykłym klimatem. Budowla znajduje się w gminie Zagrodno, w powiecie złotoryjskim w województwie dolnośląskim.

Jego historia sięga początków XII wieku, choć tamta pierwsza budowla była jeszcze drewniana, wzniesiona na bazaltowym wzgórzu. Zamek był kilkakrotnie niszczony w czasie wojen husyckich i później w czasie wojny trzydziestoletniej, kiedy to został wyjątkowo mocno zdewastowany. Z tej ruiny podniesiono go dopiero na początku XIX wieku. W latach 30. tamtego stulecia został on również, ponoć jako pierwszy zamek w Europie, dostosowany do zwiedzania i udostępniony turystom.

Dziś Zamek Grodziec turyści nie tylko mogą zwiedzać, ale także mogą w nim zanoć. Można tam również spróbować potraw przygotowanych przez zamkową kuchnię. Przez cały rok odbywa się wiele imprez.

TURNIEJ RYCERSKI O WŁÓCZNIĘ ŚW. JERZEGO

17-18 sierpnia

W trakcie turnieju, który po wieloletniej przerwie wrócił na zamek, będzie okazja zobaczyć rycerskie konkurencje takie jak: pojedynki łucznicze, walki na miecz długi czy turniej bojowy tarcza + miecz. Poza częścią „bojową” odbędzie się również konkurs strojów historycznych, a goście będą mieli okazję zapoznać się z różnymi aspektami życia w dawnych czasach.

WINNICE NA WULKANIE, CZYLI FESTIWAL WINNIC REGIONALNYCH NA ZAMKU GRODZIEC

31 sierpnia – 1 września

Okazja do skosztowania potraw regionalnych z winami i miodami na czele. Jedna z winnic znajduje się zresztą u stóp Zamku. Ponadto w trakcie imprezy odbywają się rozmaite koncerty.



**Zamek Krzyżacki w Bytowie**

77-100 Bytów, ul. Zamkowa 2

pn-nd od 10.00 do 16.00

Zamek Krzyżacki w Bytowie

Zamek wzniesli Krzyżacy na przełomie XIV i XV wieku. Mieścił się w nim urząd prokuratora. Niedługo po wybudowaniu wpada w polskie ręce w 1410 r. podczas wielkiej wojny z zakonem krzyżackim. Szybko wraca jednak we władanie zakonu na mocy pierwszego pokoju toruńskiego. Polska przejmuje go na dłużej po wojnie trzynastoletniej, by stracić go na rzecz Brandenburczyków, którzy zdobywają go w 1658 r. Budowla pełniła w swojej historii różne funkcje. Była spichlerzem, urzędem podatkowym i więzieniem. W XIX wieku została częściowo rozebrana.

Zamek dzisiaj jest siedzibą Muzeum Zachodniokaszubskiego. Na ekspozycji można zobaczyć różne aspekty codziennego życia Kaszubów Bytowskich. W kolejnych salach obejrzymy wystawy przedstawiające ich zajęcia – rolnictwo, łowiectwo, zbieractwo, rybołówstwo. Możemy poznać też rozmaite rzemiosła, takie jak ciesielstwo, kowalstwo czy plecionkarstwo.

Na górnej kondygnacji znajduje się ekspozycja poświęcona historii zamku i jego mieszkańców. Można tam zobaczyć m.in. dawną broń, pochodzącą z wykopalisk.



PRENUMERATA TO WYGODA I GWARANCJA REGULARNEGO OTRZYMYWANIA PISMA

Oferta specjalna!!!

Rynek Turystyczny

- prenumerata dla studentów – 30%*
- prenumerata dla członków Polskiej Izby Turystyki – 20%*
- prenumerata dla członków Stowarzyszenia „Polskie Hotele i Obiekty Historyczne – Wypoczynek w Zabytkach” – 20%*
- prenumerata dla biur zrzeszonych w TSS Polska Touristik Service System Sp. z o.o. – 20%*

* Przy zamówieniu prenumeraty na dowolny okres rabat liczony jest od cen wyjściowych.
Oferta ważna po przesłaniu kopii dokumentu potwierdzającego członkostwo w organizacji lub kopii legitymacji studenckiej.

Aby zamówić prenumeratę:

- zadzwoń: +48 22 333 88 26, albo
- prześlij zamówienie e-mailem: bok@pws-promedia.pl, albo
- wypełnij formularz na stronie www.rynekturystyczny.pl/prenumerata, albo
- wyślij zamówienie na adres: PWS PROMEDIA,
ul. Paca 37, 04-386 Warszawa, Dział Prenumeraty

Rynek Turystyczny	prenumerata	liczba egzemplarzy	cena po rabacie	liczba prenumerat	zamawiam od numeru
	1 egz.	1	20 zł		
	półroczna	6	5% rabatu 114 zł		
	roczna	12	10% rabatu 216 zł		
	studencka	12	30% rabatu 168 zł		

Ceny zawierają 5% VAT

Promocja!!! „Rynek Turystyczny” w pakiecie z miesięcznikiem „Hotelarz”:

Pakiet „Rynek Turystyczny” + „Hotelarz”	prenumerata roczna po rabacie	liczba prenumerat	zamawiam od numeru
	336 zł		

Dane do wystawienia faktury:

nazwa firmy

ulica, nr

kod, miasto, NIP

Dane do realizacji zamówienia:

nazwa firmy

imię i nazwisko osoby zamawiającej

....., stanowisko

ulica nr, kod

miasto, tel. kontaktowy

e-mail

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów promocyjnych i marketingowych przez PWS PROMEDIA Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie, ul. Paca 37, 04-386
Osoba udostępniająca swoje dane ma prawo do wglądu oraz poprawiania ich.

.....
data

.....
podpis osoby upoważnionej

REDAKCJA
Zbigniew Adamów-Bielkowicz

STUDIO GRAFICZNE
Ewelina Kościńska

KOREKTA
Dorota Ciepiewska

REKLAMA
Kierownik działu:
Małgorzata Grenda
Anna Sienkiewicz

Nakład: 10 000 egz.

WYDAWCA
Polskie Wydawnictwa Specjalistyczne
ProMedia Sp. z o.o.
ul. Paca 37, 04-386 Warszawa
tel. 22 333 88 00
e-mail: biuro@pws-promedia.pl
www.pws-promedia.pl

ProMedia
POLSKIE WYDAWNICTWA SPECJALISTYCZNE

Wybierz swoje miejsce i...

ODPOCZNIJ

od codzienności...



Rezerwuj online w najniższej cenie
z kodem rabatowym

ELBEST

www.elbesthotels.pl



Rabat dotyczy pobytów zarezerwowanych i zrealizowanych do 20.06.2025r.



ODPOCZYWAM
NA MAZOWSZU!

mazowsze.travel

/// **Mazo czas**

f — @Mazowsze.serce.Polski

Mazowsze.
serce Polski